

POSTANOWIENIE

Dnia 3 września 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Eugeniusz Wildowicz

w sprawie **M. K.**
oskarżonego z art. 156 § 3 k.k. i in.,
po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu
w dniu 3 września 2024 r.,
wniosku Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z dnia 20 maja 2024 r.
o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu,
na podstawie art. 37 § 1 k.p.k.

p o s t a n o w i ł
nie uwzględnić wniosku.

UZASADNIENIE

Przed Sądem Apelacyjnym w Rzeszowie zawisła w postępowaniu odwoławczym sprawa M. K., oskarżonego z art. 156 § 3 k.k. i art. 245 k.k. Sprawa ta została przekazana temu Sądowi do ponownego rozpoznania przez Sąd Najwyższy, który wyrokiem z dnia 14 marca 2024 r., sygn. akt III KK 430/23, uchylił wyrok Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z dnia 22 czerwca 2022 r., sygn. akt II AKa 101/21, w związku z wystąpieniem bezwzględnej przyczyny odwoławczej z art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k.

Postanowieniem z dnia 20 maja 2024 r., sygn. akt II AKa 29/24, Sąd Apelacyjny w Rzeszowie zwrócił się do Sądu Najwyższego z wnioskiem o

rozważenie przekazania, na podstawie art. 37 § 1 k.p.k., niniejszej sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości. Z uzasadnienia postanowienia wynika, że podstawą wystąpienia przez właściwy miejscowo Sąd z przedmiotową inicjatywą są trudności z ukształtowaniem składu orzekającego spośród sędziów orzekających w II Wydziale Karnym w sposób gwarantujący należyłą obsadę sądu w rozumieniu art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k., art. 45 ust. 1 Konstytucji RP oraz art. 6 ust. 1 EKPCz.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu w trybie art. 37 § 1 k.p.k. może nastąpić tylko wyjątkowo, gdy wymaga tego dobro wymiaru sprawiedliwości. Do okoliczności przemawiających za przekazaniem sprawy należą sytuacje, które mogą wywierać wpływ na swobodę orzekania lub stwarzać przekonanie (choćby mylne) o braku warunków do rozpoznania sprawy w sposób w pełni obiektywny przez sąd miejscowo właściwy, a obowiązek wykazania, że w konkretnej sprawie zachodzą takie przesłanki spoczywa na sędzie występującym z inicjatywą w trybie art. 37 § 1 k.p.k.

Jakiegokolwiek odstępstwa od chronionej konstytucyjnie zasady właściwości miejscowej sądu należą do wyjątków, a zatem art. 37 § 1 k.p.k. nie może być interpretowany rozszerzająco. Dotyczy to zwłaszcza podstawowej przesłanki jego zastosowania, jaką jest pojęcie dobra wymiaru sprawiedliwości, które determinuje przeniesienie sprawy m.in., gdy zachodzą uzasadnione obawy o bezstronność sądu właściwego - rozumianego jako ogół orzekających w tym sądzie (a nie wyłącznie w jego wydziale karnym) sędziów i asesorów. Rolą art. 37 § 1 k.p.k. jest wprawdzie zabezpieczenie obiektywizmu i bezstronności sądu, ale na zasadzie subsydiarności, czyli dopiero wówczas, gdy inne instytucje służące temu celowi, np. wyłączenia sędziego, okażą się niewystarczające (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 lutego 2024 r., II KO 7/24).

Nie można uznać, by powołane w postanowieniu Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie okoliczności uzasadniały przekazanie sprawy do sądu równorzędnego ze względu na dobro wymiaru sprawiedliwości. Odstąpienie od zasady właściwości miejscowej nie wydaje się bowiem (przynajmniej na tym etapie) niezbędne dla zapewnienia podsądnym dostępu do sądu, przewidzianego ustawą.

Wykluczenie Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie *en bloc* od rozpoznania niniejszej lub innych spraw, jako niezdolnego do orzekania z uwagi na to, że zdecydowana większość sędziów orzekających w II Wydziale Karnym to sędziowie, którzy, biorąc pod uwagę treść art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k., w związku z powołaniem na urząd w procedurze z udziałem tzw. neo - KRS (czyli Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej zgodnie z treścią ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r.) nie mogą orzekać, ponieważ sąd z ich udziałem z definicji nie stanowi sądu w rozumieniu ustawy zasadniczej i uregulowań międzynarodowych, stanowiłoby wykroczenie przez Sąd Najwyższy poza uprawnienie zawarte w art. 37 § 1 k.p.k. Nawet jeśli bowiem obawy dotyczące bezstronności i niezawisłości co do niektórych z sędziów orzekających w II Wydziale Karnym Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie, zostały potwierdzone w orzecznictwie Sądu Najwyższego, po przeprowadzeniu stosownego badania w tym kierunku, nie sposób antycypować negatywnego wyniku ewentualnych testów w stosunku do wszystkich sędziów tego wydziału, a tym bardziej całego Sądu. Niemożność orzekania w sprawie przez sędziów z jednego z wydziałów funkcjonujących w danym sądzie (niezależnie od jej przyczyn) przy jednoczesnym istnieniu sędziów orzekających w innym wydziale tego sądu, nie powoduje przecież stanu, w którym ów sąd utraciłby możliwość orzekania, a sprawa – z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości – musiałaby zostać przekazana innemu sądowi równorzędnemu. Konieczny w takiej sytuacji udział w składzie orzekającym sędziego orzekającego na co dzień w innym wydziale nie zagraża dobru wymiaru sprawiedliwości, ale je zabezpiecza (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 maja 2022 r., V KO 32/22 oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 2024 r., III KO 139/23).

Na taką interpretację art. 37 § 1 k.p.k. w analizowanym kontekście wskazuje treść art. 43 k.p.k. Przepis ten przewiduje możliwość przekazania sprawy sądowi równorzędnemu przez sąd wyższego rzędu dopiero wówczas, gdy nie jest realne utworzenie składu orzekającego w miejscowo właściwym sądzie, a nie wydziale. Zatem podnoszone we wniosku trudności organizacyjne z tworzeniem składów orzekających w wydziale karnym nie mogą stanowić, zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa, podstawy przekazania sprawy sądowi równorzędnemu. Rozwiązanie problemów organizacyjnych danego Sądu to nie zadanie Sądu

Najwyższego, lecz kierownictwa sądu, a w szczególności jego prezesa, który dysponuje odpowiednimi instrumentami ustawowymi (zob. art. 47a, art. 47b, art. 77 § 9 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych – t.j.: Dz. U. z 2024 r., poz. 34 ze zm.- dalej: u.s.p.) oraz Ministra Sprawiedliwości, posiadającego z kolei ustawowe upoważnienie tworzenia i znoszenia sądów oraz ustalania ich siedzib, obszarów właściwości i zakresu rozpoznawanych przez nie spraw (art. 20 pkt 1 u.s.p.), czy też który może być inicjatorem procesu legislacyjnego celem uregulowania tego rodzaju problemów organizacyjnych chociażby na wzór art. 11a ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. Przepisy wprowadzające Kodeks postępowania karnego (Dz. U. Nr 89, poz. 556 ze zm.) – (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 czerwca 2024 r., III KO 89/24). Każdy z wymienionych organów - działając z osobna bądź razem - powinien podjąć niezbędne działania, które umożliwiłyby Sądowi Apelacyjnemu w Rzeszowie funkcjonowanie w tak podstawowej płaszczyźnie, jak konieczność zapewnienia elementarnych cech sądu w ramach konstytucyjnego i konwencyjnego prawa do sądu. Działania takie mogłyby też zostać zainicjowane przez sędziów Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie, orzekających w składzie, który wydał przedmiotowe postanowienie.

Podkreślenia przy tym wymaga, że Sąd Apelacyjny wadliwie odczytuje przepisy o Systemie Losowego Przydziału Spraw, które przecież nie mogą być wykładane i stosowane w sposób sprzeczny z przepisami rangi ustawowej (art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k.) i w ten sposób prowadzić do unicestwienia gwarancji wynikających z konstytucyjnego (art. 45 ust. 1 Konstytucji RP) i konwencyjnego (art. 6 ust. 1 EKPCz) prawa do sądu. Przepisy te nie utożsamiają sędziów wyłączonych z przydziału z sędziami wyłączonymi od rozpoznania sprawy (niezależnie czy na podstawie art. 40 k.p.k. czy art. 41 k.p.k.). Wyłączenie, o jakim w nich mowa, może mieć charakter organizacyjno-pracowniczy, procesowy (a więc wynikać z wiążących wytycznych sądu kasacyjnego czy wznowieniowego) albo też wynikać z zastosowania kodeksowych instytucji *iudex inhabilis* i *iudex suspectus* (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 czerwca 2024 r., III KO 87/24). Konkludując: przepisy dotyczące Systemu Losowego Przydziału Spraw muszą być

wykładane i stosowane w sposób umożliwiający realizację podstawowych zasad procesowych.

Nie dostrzegając podstaw do przekazania niniejszej sprawy innemu sądowi i uznawszy, że zmiana właściwości miejscowej w trybie art. 37 § 1 k.p.k. nie jest niezbędna dla zabezpieczenia dobra wymiaru sprawiedliwości w niniejszej sprawie, Sąd Najwyższy orzekł jak na wstępie.

[PGW]

[ms]